

Etyka a polityka



Wydawnictwo Księgarnia Akademicka

Etyka a polityka

Etyka a polityka

Praca zbiorowa pod redakcją
Justyny Miklaszewskiej
i Przemysława Spryszaka

© Copyright by Instytut Filozofii UJ and individual authors, 2020

Recenzent: dr hab. Piotr Bartula, prof. UJ

Opracowanie redakcyjne: Justyna Wójeik

Projekt okładki: Aleksandra Winiarska

ISBN 978-83-8138-160-4 (druk)

ISBN 978-83-8138-189-5 (on-line, pdf)

<https://doi.org/10.12797/9788381381895>

Na okładce wykorzystano reprodukcję obrazu Giovanniego Belliniego *Portret humanisty* (1475–80). Obraz ten znajduje się w zbiorach Pinakoteki Castello Sforzesco w Mediolanie, źródło <https://commons.wikimedia.org/>

Publikacja dofinansowana przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Subwencja naukowo-badawcza

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Od Redaktorów

Niniejszy zbiór rozpraw, noszący tytuł *Etyka a polityka*, stanowi rezultat konferencji naukowej zatytułowanej „Etyka a polityka. Pamięci profesora Miłowita Kunińskiego (1946–2018)”, która odbyła się w Krakowie, w Collegium Broscianum, 7 czerwca 2019 roku, pod auspicjami Zakładu Historii Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Konferencja zgromadziła filozofów z wielu ośrodków akademickich w Polsce; wśród Referentek i Referentów znaleźli się uznani badacze rekrutujący się z uczelni krakowskich, z niewielką przewagą Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym przez lata pracował i wykładał prof. Miłowit Kuniński, oraz z innych czołowych ośrodków akademickich – z Warszawy, Torunia oraz Poznania.

Czytelnik otrzymuje do rąk zbiór prac, których powstaniu przyświecała idea zbadania związku między etyką a polityką z wykorzystaniem narzędzi teoretycznych wypracowanych w filozofii nowożytnej oraz w filozofii współczesnej. Podejmują więc one temat ważny zarówno z teoretycznego, jak praktycznego punktu widzenia, a przy tym czynią to w sposób nowoczesny, sięgając do wciąż aktualnej myśli filozoficznej i politycznej, niemającej jedynie charakteru nobliwego początku ani wyłącznie postaci klasycznego, tradycyjnego odniesienia.

Niniejszy tom otwiera wspomnienie o prof. Miłowicie Kunińskim, filozofie polityki i historyku filozofii, pracowniku In-

stytutu Filozofii UJ i jego dyrektorze w latach 2008–2012, wieloletnim prezesie krakowskiego Ośrodka Myśli Politycznej, który we własnej pracy naukowej w sposób gruntowny, oryginalny i – jak pokazuje również treść niniejszego tomu – inspirujący dociekał natury tych właśnie związków – zarówno tych, które istnieją, jak i tych (i przede wszystkim tych), które istnieć powinny – między sferą polityki a sferą wartości moralnych. Wspomnienie to przybliży więc Czytelnikowi sylwetkę wybitnego badacza i cenionego nauczyciela akademickiego, zasłużonego zarówno dla krakowskiego środowiska uczelnianego i intelektualnego, jak i dla całej współczesnej filozofii polskiej.

Justyna Miklaszewska
Przemysław Spryszak



Profesor Miłowit Kuniński
(1946–2018)

JUSTYNA MIKLASZEWSKA 

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

Polityka, rozum i emocje¹

W 2005 roku na łamach internetowego czasopisma „Diametros” toczyła się dyskusja zapoczątkowana artykułem Miłowita Kunińskiego na temat rozmaitych sposobów uzasadnienia demokracji, łącznie z odwołaniem się do transcendencji. Brałam udział w tej dyskusji, przedstawiając polemiczną wobec tego artykułu opinię, z kolei prof. Kuniński przedstawił swoją replikę na mój tekst. Spieraliśmy się o racjonalność polityki, a w szczególności o możliwość czysto racjonalnego uzasadnienia najlepszego porządku politycznego, którym według niektórych filozofów jest demokracja. Uważał tak Spinoza, opierając to przekonanie na rozumnym i boskim naturalnym porządku świata, natomiast Kant przeniósł zadanie wykonania celów natury na barki jednostek, poprzez ich dorastanie do rozumności. Sądził, że jest to proces rozciągający się w dziejach ludzkości, co znajdzie później swe rozwinięcie w koncepcji Hegla.

Dyskutowaliśmy wspomniane koncepcje sformułowane w filozofii nowożytnej, a wymienione przeze mnie stanowiska były przykładem wyjaśniania demokracji w związku z ideą rozumu. Ta oświeceniowa tradycja ma współcześnie swą kontynuację w koncepcji Johna Rawlsa, który zastępuje ideę rozumu pojęciem racjonalności i podaje uzasad-

¹ Tekst ten ukazał się pierwotnie w czasopiśmie „Alma Mater” 2019, nr 211.

nienie demokracji jako racjonalnej procedury niedającej się wyprowadzić ani też sprowadzić do rozumności, co nie znaczy, że z nią sprzecznej. W jego ujęciu obie te idee: racjonalności i rozumu są komplementarne i konieczne do zaistnienia w państwie demokratycznym społecznej współpracy, odwołującej się do liberalnej teorii sprawiedliwości. Rawls w swych pracach stworzył teorię sprawiedliwości i oparte go na niej dobrze urządzonego społeczeństwa jako model bazujący na założeniu o racjonalności jednostek i o możliwości dokonywania przez nie wyborów zbiorowych, których efektem powinno być sprawiedliwe społeczeństwo, jego zaś odpowiednikiem w świecie rzeczywistym jest konstytucyjna liberalna demokracja.

Chociaż prof. Kuniński – w przeciwieństwie do mnie – nie należał do entuzjastów filozofii politycznej Rawlsa, to w gruncie rzeczy nie było między nami zasadniczej różnicy poglądów i oboje zgodziliśmy się na to, że jeśli nawet konstytucyjna liberalna demokracja jest najdoskonalszą formą państwa, to trudno byłoby to teoretycznie wykazać. Ta dyskusja sprzed lat stanowi punkt wyjścia do tego, co chcę dziś powiedzieć o racjonalnych i emocjonalnych elementach polityki.

Pragnienie uczynienia życia politycznego zrozumiałym, wyjaśnienia i uzasadnienia zjawisk oraz instytucji politycznych w kategoriach racjonalności jest tradycją zapoczątkowaną epoką oświecenia, a w naszych czasach kontynuowaną zarówno w filozofii politycznej Rawlsa, jak też w teoriach wyborów zbiorowych. Są to wybory podejmowane przez jednostki i dotyczące nie tylko ich samych, lecz także mniejszych lub większych zbiorowości oraz wywierające wpływ na decyzje polityczne, społeczne i gospodarcze.

Badania nad swoistą naturą tych wyborów rozwinęły się w drugiej połowie XX wieku, kiedy to wydawało się, że dzięki nim będzie można stworzyć metodę pozwalającą określić teoretycznie, za jakim rozwiązaniem w danej społeczności opowiada się większość, co byłoby przydatne dla funkcjonowania państwa demokratycznego i prowadzonej przez jego rząd polityki gospodarczej i społecznej. Okazało się jednak, że teoretyczne opracowanie zbiorowych wy-

borów napotyka przeszkodę, gdy próbuje się uwzględnić w procesie ich dokonywania przez jednostki uznawane przez nie systemy wartości. Może wtedy dojść do sytuacji, w której nie da się określić, za czym opowiada się większość, co wykazał w 1951 roku Kenneth Arrow w pracy *Wybór społeczny i indywidualne wartości* i co nazwano paradoksem demokracji².

Oprócz tych aksjologicznych trudności można wskazać jeszcze inny problem związany z funkcjonowaniem współczesnego demokratycznego państwa i wyjaśnianiem podejmowanych w nim decyzji. Są to emocje, a zagadnienie to przyciąga uwagę filozofów w ostatnich latach. Zapewne myślenie o emocjach, o ich naturze oraz ich związku z polityką nie jest czymś nowym, refleksja na ten temat pojawia się już w etyce Arystotelesa, później zaś w dziełach Spinozy, Rousseau czy Jamesa; rozważania te były jednak zawsze częścią większego filozoficznego systemu, obecnie natomiast stanowią osobny przedmiot badań w psychologii, literaturoznawstwie, ekonomii i filozofii politycznej.

W tej ostatniej dziedzinie podejście to wyrażają prace Marthy Nussbaum poświęcone analizom emocji zarówno pozytywnych, takich jak patriotyzm, jak i negatywnych, takich jak gniew czy strach. W swych monografiach amerykańska filozof nie buduje jednak definicji emocji zbiorowych, lecz koncentruje swą uwagę na ich opisie i skutkach, jakie powodują dla życia jednostek i zbiorowości. Tak więc gniew, wymieniany już przez Arystotelesa jako emocja wywierająca negatywne skutki polityczne, analizowany jest przez Nussbaum w pracy *Gniew i wybaczenie* przez pryzmat szkodliwych dla jednostki skutków, które powoduje, jeśli nie zostanie zastąpiony przez postawę przebaczenia³. Ostatnio gniew stał się też przedmiotem zainteresowania badaczy zajmujących się nowym zjawiskiem politycznym, fenomenem tzw. nieliberalnej demokracji.

2 K.J. Arrow, *Social Choice and Individual Values*, New York 1951.

3 M.C. Nussbaum, *Gniew i wybaczenie. Uraza, wielkoduszność, sprawiedliwość*, tłum. J. Koleczyńska, Warszawa 2016, s. 91.

Zastanawiając się nad wpływem emocji na wybory zbiorowe w sferze polityki, trzeba rozróżnić terminy, często używane zamiennie: emocje i uczucia. Emocje stanowią prostą reakcję naszego organizmu na jakiś bodziec, pojawiają się nagle i są przejściowe. Uczucia zaś są bardziej skomplikowaną formą przeżyć psychicznych, angażują wyobraźnię i pamięć oraz wyrażają stosunek człowieka do określonych zdarzeń. Generalnie, mówiąc o emocjach oraz uczuciach, obracamy się w sferze motywacji ludzkich działań i pytamy, co skłania nas do takiego czy innego wyboru w naszym życiu prywatnym bądź w działalności publicznej. Psychologowie i przedstawiciele neuronauki (Antonio Damasio) prowadzą badania, które mają na celu powiązanie określonych emocji z odpowiednim ośrodkiem w mózgu, jednak ich przydatność do wyjaśnienia zbiorowych emocji politycznych jest niewielka. Podejmując próbę wyjaśnienia tego zjawiska, należy raczej sięgnąć do sztuki i szukać tam analiz emocji prowadzonych innymi metodami niż stosowane w nauce, tak zresztą postępuje Nussbaum, analizując dzieła literackie i muzyczne.

Takim przykładem może być też opera Francisa Poulenc'a *Dialogi karmelitanek*, obecnie wystawiana w nowojorskiej Metropolitan Opera, a dzięki kinowym transmisjom oglądana na całym świecie. Dzieło to powstało w 1957 roku na podstawie dramatu Georges'a Bernanos'a, który oparł fabułę na noweli Gertrud von Le Fort (1931). Treścią jest tragiczne wydarzenie z czasów rewolucji francuskiej: historia kilkunastu zakonnic z klasztoru w Compiègne, uznanych za siły reakcji i skazanych na śmierć przez trybunał rewolucyjny. Właściwym jednak tematem opery jest strach i jego rozmaite rodzaje, na przykład strach schorowanej kobiety przed śmiercią, strach naturalny, którego przyczyna daje się zidentyfikować. Pojawia się też strach nieokreślony, przed niewiadomą przyszłością, przed stosującą terror władzą, jak i przed tłumem, który wymierza wyroki przypadkowym ofiarom, osobom pochodzącym z arystokracji lub księżom. W dialogach mowa jest o strachu zbiorowym, który szerzy się w społeczeństwie jak choroba, w różnych warstwach społecznych i ogarnia coraz szersze kręgi. Ludzie pod wpływem tej emocji podejmują

rozmaite działania: jednych skłania do bohaterstwa i dobrowolnego poddania się śmierci, jak w wypadku owych tytułowych karmelitanek, innych zaś, jak występującego w operze żołnierza – do wstąpienia do gwardii rewolucyjnej i do zadawania śmierci przypadkowym osobom. Wszystkie te podyktowane strachem działania prowadzą do cierpienia oraz niszczenia życia ludzkiego. Opera ta powstała po II wojnie światowej, będącej źródłem podobnych doświadczeń i traumatycznych przeżyć, które w skali masowej pojawiły się w okupowanych krajach, a przeżycia te twórcy tego dzieła przedstawili w formie metafory, sięgając do historii Francji.

Przykładem są też wydarzenia z naszej najnowszej historii. W Polsce bowiem okresem, w którym emocja strachu pojawiła się w skali masowej, były lata osiemdziesiąte ubiegłego stulecia, czas, który nastąpił po stłumieniu Solidarności i polegał na zaprowadzeniu terroru pod nazwą stanu wojennego. Profesor Kuniński, który w 1980 roku uczestniczył w zakładaniu NSZZ „Solidarność” na Uniwersytecie Jagiellońskim, w tym późniejszym okresie pracował nad podtrzymywaniem struktur związkowych, prowadząc rozmaite działania, by związek przetrwał w podziemiu. Te organizacyjne i edukacyjne prace były nielegalne, co wiązało się z niebezpieczeństwem narażenia się totalitarnej władzy i mogło spowodować rozmaite represje.

Był z tym związany strach, który pojawiał się wśród uczestników tego rodzaju działań, a także podczas nielegalnych zgromadzeń czy manifestacji, jako uczucie masowe. Podobnie jak w przypadkach opisywanych we wspomnianej operze ten strach przed terrorystyczną władzą skłaniał jednych do oportunistów, innych zaś do czynów brawurowych, nieprzynoszących dobrych skutków dla jednostek. Trzecią i najlepszą, jak się z perspektywy czasu okazało, drogą była po prostu niezgoda na ów system totalnej władzy, który to system można by określić, przywołując tytuł książki Nussbaum, mianem *Monarchii strachu*⁴. Tyle tylko, że w naszym wypadku nie

4 Eadem, *The Monarchy of Fear. A Philosopher Looks at Our Political Crisis*, Oxford 2018.

chodziło o metaforyczne określenie emocji, która nami rządzi, jak absolutny władca, lecz było to rzeczywiste imperium strachu, polityczna struktura państw ze stolicą w Moskwie.

Opanowane emocji strachu i przekształcenie jej w postawę niezgody, w działania konstruktywne wytwarzające rodzaj braterstwa i poczucia wspólnego celu – obalenia komunizmu – było wynikiem świadomie przyjętej strategii edukacyjnej, polegającej na szerzeniu w społeczeństwie wiedzy o ustroju demokracji i gospodarce rynkowej. Inspirację do ich podjęcia stanowiła obecność papieża Jana Pawła II, który w swych homiliach wygłaszanych w Polsce nawoływał do rozumnej odwagi, a podczas masowych zgromadzeń wytwarzała się więź wspólnotowa i poczucie siły. Ostatecznie przetworzenie zbiorowej emocji strachu zaowocowało pokojową rewolucją i pierwszymi w miarę wolnymi wyborami, których trzydziestą rocznicę niedawno obchodziliśmy.

Prowadzi to do wniosku, że, po pierwsze, emocje indywidualne przekładają się na emocje zbiorowe, po drugie, że można nad nimi zapanować, można i trzeba je kształtować. Ważną rolę w tym ukierunkowaniu czy kształceniu emocji zarówno indywidualnych, jak zbiorowych odgrywa edukacja humanistyczna, która pozwala na zrozumienie ich natury, a także na ukierunkowanie emocji, by nie szkodziły człowiekowi, lecz przyczyniały się do jego dobra. Podobne wnioski znaleźć można w pracach Nussbaum, a chociaż nie są one wyprowadzone z polskich doświadczeń, mimo to znajdują potwierdzenie w naszej najnowszej historii.

Odpowiadając na pytanie: co właściwie, rozum czy emocje, decyduje o naszych wyborach zarówno prywatnych, jak i zbiorowych, trzeba stwierdzić, że oba te czynniki powinny ze sobą współdziałać. Emocje często stanowią przyczynę ludzkich działań, ale jeśli nie zostaną opanowane i poddane racjonalizacji, wówczas mogą prowadzić do skutków niekorzystnych dla jednostki oraz zbiorowości. Dopiero gdy społeczeństwo w skali masowej potrafi poddać emocje swoistej edukacji, w której uczestniczy rozum, mogą one przełożyć się na efekty korzystne dla jednostek i na wybory zbiorowe, w których realizuje się dobro wspólne.

Bibliografia

- Arrow K.J., *Social Choice and Individual Values*, New York 1951.
- Nussbaum M.C., *Gniew i wybaczenie. Uraza, wielkoduszność, sprawiedliwość*, tłum. J. Koleczyńska, Warszawa 2016.
- Nussbaum M.C., *The Monarchy of Fear. A Philosopher Looks at Our Political Crisis*, Oxford 2018.

Streszczenie

Tematem artykułu jest rola racjonalnych i emocjonalnych czynników mających wpływ na decyzje podejmowane w polityce. Wyjaśnianie zjawisk politycznych w kategoriach racjonalności jest tradycją zapoczątkowaną w epoce oświecenia i kontynuowaną we współczesnej filozofii politycznej. Badania te jednak nie uwzględniają wyznawanych przez jednostki wartości i nie pozwalają przewidywać rezultatów zbiorowych decyzji. Obecnie przedmiotem badań w wielu dziedzinach nauki stały się emocje zarówno indywidualne, jak i zbiorowe oraz ich skutki dla życia jednostek i grup społecznych. Podejście to wyrażają prace M. Nussbaum, która koncentruje swą uwagę na przejawach negatywnych emocji zbiorowych, takich jak gniew lub strach. Postuluje ona stworzenie ich w działania konstruktywne wytwarzające rodzaj braterstwa i poczucia wspólnego celu, do czego przyczynia się edukacja humanistyczna. Analizy M. Nussbaum znajdują potwierdzenie w warunkach polskich, w latach osiemdziesiątych ubiegłego stulecia, kiedy to emocje zbiorowego strachu pojawiały się w skali masowej i były wynikiem represji wobec opozycji ze strony ówczesnej władzy. Skuteczną drogą opanowania tych emocji było przekształcenie ich w postawę niezgody, w działania konstruktywne prowadzące do obalenia komunizmu i zaprowadzenia demokracji. Negatywne emocje zbiorowe prowadzą do skutków niekorzystnych dla jednostek oraz społeczeństw, dopiero gdy zostaną poddane swoistej edukacji, mogą się przełożyć na wybory zbiorowe, w których realizuje się dobro wspólne.

Słowa kluczowe: demokracja, emocje, rozum, humanistyka, polityka

Politics, reason and emotions

Summary

The subject of the article is the role of rational and emotional factors influencing decisions made in politics. Explaining political phenomena in terms of rationality is a tradition that originated in the Age of Enlightenment and is continued in contemporary political philosophy.

These studies, however, do not take into account the values held by individuals and do not allow to predict the results of collective decisions. Currently, the subject of research in many fields of science has become both individual and collective emotions and their effects on the lives of individuals and social groups. This approach is expressed in the works of M. Nussbaum, who focuses on the manifestations of negative collective emotions, such as anger or fear. She postulates transforming them into constructive activities that generate a kind of brotherhood and a sense of common purpose, which is supported by humanistic education. Nussbaum's analyses found their confirmation in Poland of the 1980s, when the emotions of collective fear appeared on a mass scale and were the result of repressions against the opposition by the current authorities. An effective way to control these emotions was to transform them into an attitude of dissent, into constructive actions leading to overthrowing communism and the introduction of democracy. Negative collective emotions lead to unfavourable effects for individuals and societies. Only when they are subjected to a specific education, they can translate into collective choices which result in common good.

Key words: democracy, emotions, reason, humanities, politics

Niniejszy zbiór rozpraw stanowi rezultat konferencji naukowej „Etyka a polityka. Pamięci profesora Miłowita Kunińskiego (1946–2018)”, która odbyła się w Krakowie, w Collegium Broscianum, 7 czerwca 2019 roku, pod auspicjami Zakładu Historii Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Konferencja zgromadziła filozofów z wielu ośrodków akademickich w Polsce; wśród Referentek i Referentów znaleźli się badacze rekrutujący się z uczelni krakowskich, z niewielką przewagą Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym przez lata pracował i wykładał prof. Miłowit Kuniński, oraz z innych wiodących ośrodków akademickich – z Warszawy, Torunia oraz Poznania.

Czytelnik otrzymuje do rąk zbiór prac, których powstaniu przyświecała idea zbadania związku między etyką a polityką z wykorzystaniem narzędzi teoretycznych wypracowanych w filozofii nowożytnej oraz w filozofii współczesnej. Podejmują więc one temat ważny, a czynią to w sposób nowoczesny, sięgając do wciąż aktualnej myśli filozoficznej i politycznej, niemającej jedynie charakteru nobliwego początku ani wyłącznie postaci klasycznego, tradycyjnego odniesienia.

Fragment Od Redaktorów

ISBN 978-83-8138-160-4



9 788381 381604